

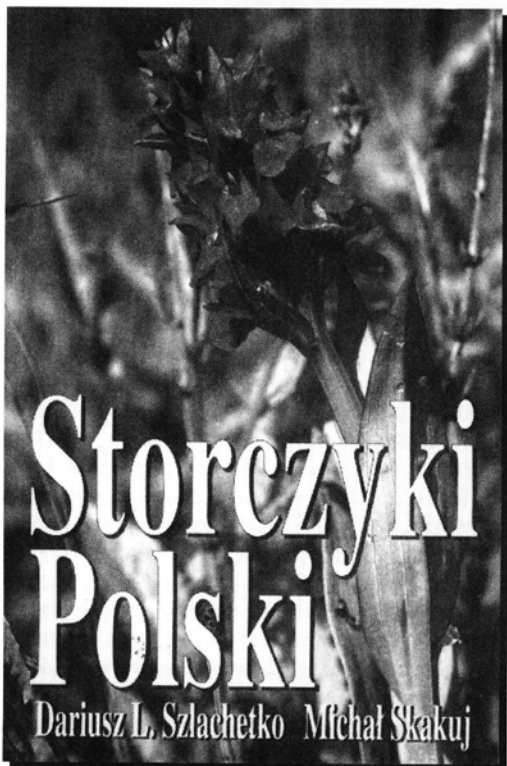
Redakcja: Archivio Geobotanico

Instituto di Botanica dell'Universita di Pavia via.
S. Epifanio, 14
I-27100 Pavia, ITALY

Jan J. WÓJCICKI

RECENZJE BOOK REVIEWS

SZLACHETKO D. (tekst i rysunki), SKAKUJ M. (tablice barwne i dowcipy), *Storczyki Polski*, Wydawnictwo Sorus Poznań 1996, ss.248., 220 rycin. Format 12,5 × 19,5 cm; w notce na stronie redakcyjnej podano: Wydanie II, Poznań 1997. ISBN 83-85599-97-5.



W naszych księgarniach więcej jest dziś pięknych barwnych atlasów i książek przyrodniczych autorów obcych (tłumaczenia) niż polskich. Dlatego odnotować warto pozycję dwu młodych Autorów z Uniwersytetu Gdańskiego poświęconą storczykom, nominalnie Polski, ładnie wydaną przez poznańskie wydawnictwo Sorus.

Storczykami interesuje się wiele osób i z tego względu można by pomyśleć o następnym wydaniu, ponieważ poprzednie w Krakowie i Warszawie są nieosiągalne; można je zamówić w wydawnictwie w Poznaniu. Jest to pierwsza pozycja tego typu poświęcona w zamyśle storczykom Polski.

Dr hab. D. L. Szlachetko jest doskonałym znawcą storczykowatych i ma w tym zakresie poważny dorobek naukowy. Zasluguje na uznanie iż bada nie tylko storczyki egzotyczne, ale wspólnie z M. Skakujem popularyzują najnowsze wyniki badań nad systematyką, biologią, ekologią itd. tej fascynującej grupy roślin. Autorzy, którzy bardzo dużo wiedzą o storczykach starają się zbyt wiele z tego zawrzeć w jednej niewielkiej książce. Przynosi ona więcej niż sugeruje tytuł. Można by z powodzeniem, rozszerzając nieco wiadomości wstępne, przygotować jeden tomik poświęcony w ogóle storczykom z przykładami z całego świata, a drugi wyłącznie storczykom polskim. Słyszałem bowiem dyskusję laików, którzy utrzymywali iż *Cattleya* rośnie w Polsce, ponieważ widzieli ją w szklarni i w książce *Storczyki Polski*.

Książka nie ma wyraźnie określonego adresata. Trzeba się zdecydować do jakiego kierować ją czytelnika, do zupełnego laika, któremu trzeba tłumaczyć „co to jest klucz” (str. 53), czy też do przyrodników i florystów. Ten pierwszy nie będzie w stanie oznaczać rodzajów, gatunków, podgatunków, a nawet odmian, z którymi kłopoty mają także profesjonalni floryści.

Jeśli ma to być pozycja rzeczywiście popularna, którą z pożytkiem przeczyta zainteresowany amator, student czy nauczyciel biologii, to nie widzę potrzeby uwzględniania w niej gatunków nie stwierdzonych dotąd w Polsce (*Nigritella nigra*, *Dactylorhiza cordigera*). Całkowicie oczywiście wykluczyć nie można iż znajdują się w polskich Karpatach, ale jest to bardzo mało prawdopodobne. Należałoby też dać chyba sobie spokój z kluczami do oznaczania podgatunków i odmian. Autorzy sporządzili wprawdzie „klucze naturalne” i „klucze sztuczne”, ale za mało przy nich schematycznych rysunków, co nie ułatwia oznaczania. A może by tak, idąc śladem Rothmalera i rozwijając koncepcję kluczy do oznaczania gatunków rodzaju *Orchis* (str. 93) i *Dactylorhiza* (str. 131), przygotować podobne dla innych rodzajów, zamiast przy każdym gatunku zamieszczać narys kwiatu.

Mapki rozmieszczenia szeregu gatunków storczyków w Polsce dają w wielu przypadkach obraz nazbyt optymistyczny. Autorzy piszą wprawdzie w tekście, iż *Anacamptis pyramidalis* i *Orchis tridentata* zanikły w Polsce, ale nie uwidocznili tego na mapach (str. 101, 126). Mapy te mają walor historyczny i czytelnik nie ma praktycznie żadnych szans, na zobaczenie wie-

lu gatunków storczyków w przyrodzie. Należałoby w związku z tym, jak się to powszechnie dziś stosuje (Żukowski 1976, Polska Czerwona Księga Roślin 1993) zaznaczyć na mapach rozmieszczenia stanowiska zanikłe lub nie potwierdzone przez ponad 50 lat znakiem „+” lub „o”. Nie uwzględniać w kluczach gatunków wymarłych na ziemiach polskich.

Mylące jest też w szeregu przypadkach przedstawienie na jednej rycinie rozmieszczenia poziomego i pionowego gatunków storczyków w Polsce. Rozmieszczenie pionowe odnosi się przypuszczalnie do Europy albo całego areálu danego taksonu, ale rycina zamieszczona na str. 213 „Zasięg pionowy i rozmieszczenie tajeży jednostronnej (*Goodyera repens*) w Polsce” podaje iż gatunek ten sięga u nas po 3000 m, wyżej niż najwyższe szczyty tatrzańskie; podobnie jest w przypadku *Corallorhiza trifida* (str. 245). *Orchis purpurea* (str. 96) nie dochodzi w Polsce do 1500 m n.p.m., bo osiąga u nas jedynie piętro pogórza, czego na mapce nie uwzględniono (Polska Czerwona Księga Roślin 1993, str. 267). Moje zastrzeżenia budzą też mapki rozmieszczenia *Ophrys insectifera* (str. 89), *Neottianthe cucullata* (str. 167) i in. – trzeba je krytycznie skontrolować. W szeregu przypadków obszar występowania rzadkich gatunków storczyków zaznaczono szrafem. Przykład: *Orchis ustulata* (str. 167) występuje w Karpatach Zachodnich; był tam jednak zawsze rzadki, widziałem go jeden raz przed 30 laty w Pieninach.

Mapki w popularnej książce zatytułowanej *Storczyki Polski* ukazującej się w roku 1996 powinny uwidocznić zjawisko zanikania stanowisk wielu storczyków na terenie naszego kraju. Inaczej spotkać się możemy z zarzutem, że botanicy i ochroniarze przesadzają w kreśleniu czarnego obrazu, bo przecież znawcy przedmiotu podają coś innego. Oczywiście nie wszystkie storczyki zanikają, bo niektóre pojawiają się na siedliskach stworzonych przez człowieka, o czym piszą Autorzy.

Można mieć wątpliwości czy w publikacji popularnonaukowej wprowadzać nowe ujęcia taksonomiczne i zastępować dawne ludowe nazwy storczyków jak „kukułka” nazwą nowo wymyśloną „stopłamek”.

Bibliografia obejmuje wyłącznie pozycje obcojęzyczne. Czytelnik literatury popularnonaukowej nie znajdzie tam nic dla siebie, a wielu cytowanych książek nie ma z pewnością nawet w bibliotekach botanicznych – zainteresowany profesjonalista może jednak pofatygować się do Gdańska. A może wprowadzić do bibliografii przynajmniej pozycję W. Szafera i H. Wojtusiakowej (1967) *Kwiaty i zwierzęta*, która opublikowana przed przeszło 30 laty, nie uwzględnia wprawdzie najnowszych wyników badań i zawiera pewne usterki, ale jest dostępna w wielu bibliotekach,

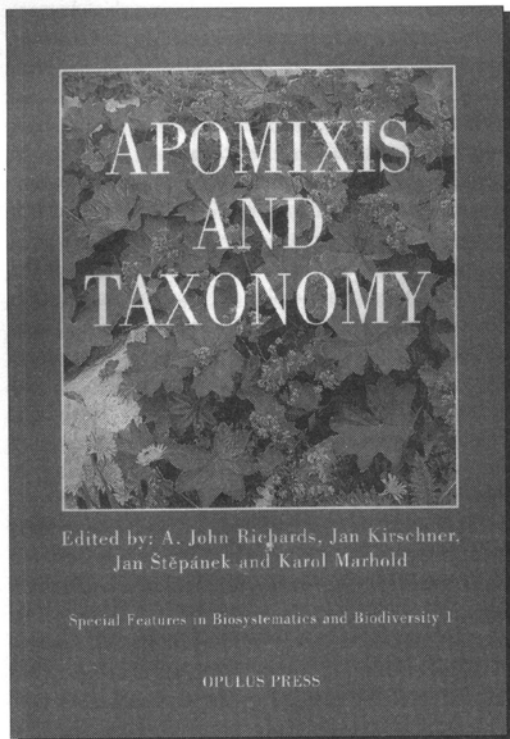
a zachęca do badań biologii kwiatów, w tym storczyków. Szereg aktualnych informacji na temat 11 gatunków z rodziny storczykowatych w Polsce znaleźć można w *Polskiej Czerwonej Księdze Roślin* (1993).

”Storczyki Polski” zostały starannie wydane, na okładkach reprodukowano barwne fotografie dwu gatunków; ładne są barwne tablice. Nie wszystkie dowcipy rysunkowe rozumiem i nie wydają mi się zbyt dowcipne. A może na przyszłość pomyśleć o barwnych fotografiach storczyków w biotopach?

Żywię nadzieję, iż Autorzy i Wydawnictwo zechcą moje sugestie przemyśleć i wykorzystać przygotowując nowe, poprawione wydanie *Storczyków Polski*.

Kazimierz ZARZYCKI

A. J. RICHARDS, J. KIRSCHNER, J. TPÁNEK, K. MARHOLD (red.), *Apomixis and Taxonomy*. Proceedings of the Symposium held in Prhonice, Czech Republic, 8–11 August 1995. Special Features in Biosystematics and Biodiversity 1. Opulus Press, Uppsala, 1996, ss. 154, liczne tabele i ryciny. Miękka opr., format 24.0 × 16.7 cm. Cena 300 SEK. ISBN 91–88716–20–1 (book).



Wzrost zainteresowania ciągle słabo poznanym procesem apomiksji i konieczność wymiany nagro-

madzonych w ostatnich latach doświadczeń zaowocowały spotkaniem uczonych zajmujących się tą problematyką, które odbyło się w Pruhonicach koło Pragi (Czechy) w dniach 8–11 sierpnia 1995 roku. Wybrane referaty przedstawione na Sympozjum zostały opublikowane pierwotnie w czasopiśmie *Folia Geobotanica & Phytotaxonomica* [31(3): 281–426, 1996], a następnie przedrukowane w oddzielnej książce *Apomixis and Taxonomy*. Fińskie wydawnictwo Opolus Press, obecny wydawca *Folia...*, zainaugurowało tą pozycją kolejną serię wydawniczą *Special Features in Biosystematics and Biodiversity*.

Książka przynosi czternaście artykułów pióra 26 autorów. Obejmują one bardzo szeroki zakres zagadnień związanych z apomiksją u roślin kwiatowych. W słowie wstępnym redaktorzy tomu zwracają uwagę czytelnika na wyjątkowo kompleksowy charakter zjawiska apomiksji, które wymaga równie kompleksowych badań. Bez szczegółowego poznania niemożliwe jest bowiem rozwiązanie problemów taksonomicznych grup apomiktycznych. Problematyce rozmnażania poświęcone są trzy artykuły: *Breeding systems in flowering plants and control of variability*, w którym A. J. Richards przedstawił to do rozważań nad systemami rozmnażania roślin kwiatowych zaznaczając szczególną pozycję apomiktów, *North American black-fruited hawthorns. I. Variation in floral construction, breeding system correlates, and their possible evolutionary significance in Crataegus sect. Douglasii Loudon* (T. A. Dickinson, S. Belaoussoff, R. M. Love, M. Muniyamma) o ewentualnym ewolucyjnym znaczeniu różnicowania budowy kwiatów u niektórych północnoamerykańskich głogów oraz *Mating systems in two species of Potentilla from Alaska* (B. Eriksen) traktujący o ekologii rozmnażania dwóch północnoamerykańskich gatunków *Potentilla*. Część artykułów poświęcona jest zastosowaniu nowoczesnych technik biologii molekularnej w badaniach nad taksonomią kompleksów apomiktycznych (H. Nybom – *DNA fingerprinting – a useful tool in the taxonomy of apomictic plant groups*; Y. Shi, R. J. Gornall, J. Draper, C. A. Stace – *Intraspecific molecular variation in Hieracium sect. Alpina (Asteraceae), an apomictic group*; S. i E. Brütigam – *Determination of the ploidy level in the genus Hieracium subgenus Pilosella (Hill.) S. F. Gray by flow cytometric DNA analysis*). Zastosowanie tych zaawansowanych technik badawczych pozwala nie tylko na lepsze poznanie grup roślin, u których występuje zjawisko apomiksji, ale także na wyciągnięcie dalej idących wniosków odnośnie ich ewolucji. Wyniki szczegółowych badań embriologicznych przynoszą prace H. Teppner – *Adventitious embryos in Nigella (Orchidaceae)* i M. Kościń-

skiej-Pająk – *Embryological problems in the apomictic species Chondrilla juncea L. (Compositae)*. Konsekwencjom taksonomicznym hybrydyzacji w kompleksach apomiktycznych poświęcone są dwa artykuły: C. S. Campbell, W. A. Wright – *Apomixis, hybridization, and taxonomic complexity in North American Amelanchier (Rosaceae)* i P. Martonfi, R. Brutovska, E. Cellarova, M. Repacák – *Apomixis and hybridity in Hypericum perforatum*. Ważne przeglądowne opracowania, to artykuły R. Czapiak – *Problems of apomictic reproduction in the families Compositae and Rosaceae* i H. E. Webera – *Former and modern taxonomic treatment of the apomictic Rubus complex*, w których Autorzy prezentują problematykę nie tylko w aspekcie historycznym, ale też wskazują kierunki w jakich powinny być prowadzone dalsze badania. Zmienności genetycznej obligatoryjnych apomiktów i sposobom specjacji, a także ewolucji na poziomie sekcji u *Taraxacum* poświęcone są dwa ostatnie artykuły (A. J. Richards – *Genetic variability in obligate apomicts of the genus Taraxacum* i J. Kirschner, J. Stepanek – *Modes of speciation and evolution of the sections in Taraxacum*). Omawiane wydanie książkowe kończy bardzo przydatny indeks słów kluczowych.

Brak nowoczesnej syntezy przedstawiającej w sposób kompleksowy zjawisko apomiksji sprawi zapewne, że po tę godną polecenia książkę sięgnie szerokie grono pracowników naukowych, jak i studentów zainteresowanych tym zagadnieniem.

Jan J. WÓJCICKI

G. F. PETERKEN, 1996, *Natural Woodlands. Ecology and Conservation in Northern Temperate Regions*, 522 ss, liczne ryciny i tabele, Cambridge University Press, ISBN 0 521 36792 1.

Książka brytyjskiego ekologa, autora licznych prac poświęconych zagadnieniu historycznych przemian lasów w Wielkiej Brytanii, jest nie tylko ich obszerną syntezą. Zgodnie z informacją zawartą w podtytule posiada także rozdziały poświęcone naturalnym lasom strefy umiarkowanej Europy i Ameryki Północnej. Styl książki wskazuje na pasję badawczą autora, który rysuje przed czytelnikiem przekonywujący obraz mechanizmów funkcjonowania i metod ochrony nielicznych skrawków naturalnej roślinności.

Postępujący kryzys środowiska i postępujące w ślad za nim zagrożenia wywołują tęsknotę za życiem w harmonii z przyrodą, nieskażoną produktami cywilizacyjnymi. Potrzebę taką ludzie odczuwali już w XVIII w., czego wyraz w haśle „powrotu do natury” dał J. J. Russeau. W XIX wieku żarliwym apostołem życia w zgodzie z przyrodą był amerykański filozof

H. D. Thoreau, autor książki *Walden, or Life in the Woods*, w której opisał swoje wrażenia z samotnego, dwuletniego pobytu nad jeziorem Walden w Massachusetts. Obecnie Thoreau jest duchowym patronem radykalnych ruchów ekologicznych w Stanach Zjednoczonych. W pewnym sensie również recenzowane dzieło jest wyrazem tęsknot współczesnego człowieka za „rajem utraconym”. Na marginesie należy dodać, że Autor, niestety, podtrzymuje błędną opinię dotyczącą biblijnego przesłania „czynienia sobie ziemi poddaną”, jako przyczynę alienacji ekologicznej człowieka, redukcjonizmu naukowego i utylitarne go stylu życia. Podejście to, nazwane przez autora „imperialistycznym” przeciwstawia „arkadyjskiemu”, którego dewizą jest „żyj i daj żyć innym”. To ostatnie w istocie swej stawia znak równości pomiędzy wartością życia człowieka i przyrody i jest podstawą biocentrycznego kierunku ochrony przyrody (np. głęboka ekologia, etyka biosfery). W rzeczywistości „paradygmat dominacji” jest nieadekwatny w stosunku do biblijnego kontekstu, który nakazuje także postępować w „świętości i sprawiedliwości”. Zatem możemy mówić co najwyżej o „prymacie” lub „priorytecie” człowieka nad przyrodą.

Naukowy charakter książki wymaga zdefiniowania pojęć. Tak też uczynił Autor, wychodząc od definicji „naturalności”, a następnie samego „lasu naturalnego”. Niezwykle użyteczna jest zaproponowana 8-stopniowa skala naturalności lasu, począwszy od lasu dziewiczego do gospodarczego. Następnie w przejrzysty, zwarty sposób zapoznajemy się z typami lasów w Europie i Ameryce Północnej oraz najciekawszymi przykładami lasów naturalnych (dziewicznych). Nie są one dla nas całkowicie obce, ich nazwy często przewijają się w pracach ekologicznych. Z obszaru Polski szczególnie omówiona jest Puszcza Białowieska, przy opisie której czytamy m.in.: „ku zaskoczeniu ekologów wierzących, że jest to ostatnia ostoja dzikiej przyrody w Europie, cały rezerwat podzielony jest przez 1,1 km (stara rosyjska miara) sieć wytyczonych jak spod linijki dróg na idealne kwadraty i systematycznie numerowane oddziały leśne”. Następne rozdziały poświęcone są roli naturalnych czynników zaburzających: biotycznych (np. wpływ dużych ssaków) i abiotycznych (wiatru, ognia, lodu i śniegu, zalewów itp.), sukcesji po katastroficznych zaburzeniach, struktury i dynamiki starodrzewiu, z uwzględnieniem procesów regeneracji oraz ekologicznej charakterystyce (biomasa, produktywność, gleba itp.). Stosunkowo krótki rozdział poświęcony jest zróżnicowaniu biotycznemu lasów i czynnikom warunkującym bioróżnorodność; jednym z nich są martwe kłody i gałęzie zalegające dno lasu.

Niezwykle interesujące są rozdziały poświęcone wpływowi człowieka na naturalne lasy w Ameryce Północnej, omówione na konkretnych przykładach oraz reakcji poszczególnych grup organizmów (ptaków, grzybów itd.) na antropopresję. Punktem centralnym książki jest rozdział „Ochrona resztek lasu dziewiczego”. Dla przykładu warto z niego przytoczyć opinię dotyczącą sposobu zachowania złożoności lasu naturalnego wewnątrz lasu gospodarczego. Jest to idea „nowego leśnictwa”, rozwijana w Stanach Zjednoczonych przez Franklina. W tym celu należy spełnić trzy warunki: (i) minimalizowanie rozczłonkowania resztek starodrzewiu, (ii) pozostawianie martwych drzew i szczątków drewna w lesie, (iii) podczas wyrębów zachowanie 20–40 żywych drzew różnych rozmiarów na każdym hektarze. Ciekawe, co sądzą o takiej gospodarce leśnicy „tradycyjni”?

Około 1/3 książki poświęcona jest zgadnieniom ochrony resztek lasów w Wielkiej Brytanii, z którego szereg uwag ma charakter ponadregionalny. Ważnym uzupełnieniem jest dodatek zawierający nazwy zwyczajowe i naukowe północno-amerykańskich i europejskich drzew i krzewów, bogata bibliografia, zawierająca ok. 800 pozycji oraz indeksy: drzew i krzewów, stanowisk i przedmiotowy.

Starannie wydana książka, o dużej wartości informacyjnej, zaopatrzona w liczne fotografie i indeksy, powinna być przede wszystkim studiowana przez osoby zajmujące się ochroną lasu; szereg informacji znajdują w niej również botanicy i ekolodzy.

Józef MITKA

STAFLEU F. A., MENNEGA E. A. *Taxonomic literature. A selective guide to botanical publications and collections with dates, commentaries and types. Supplement IV: Ce–Cz. Regnum Vegetabile Vol. 134*, Koeltz Scientific Books, Königstein, 1997, ss. vi + 614. Opr. format 15,2 × 24,4 cm. Cena 280 DEM. ISSN 0080–0694; ISBN 3–87429–395–5 (omawiany tom) i 3–87429–339–4 (cały suplement).

Z godną podziwu regularnością, w dwuletnich odstępach czasowych, ukazują się kolejne suplementy *Taxonomic literature* (TL). Czwararty tom, który właśnie został oddany czytelnikom do rąk, obejmuje resztę botaników, których nazwiska rozpoczynają się na literę „C”. Objętość wszystkich suplementów jakie się dotąd ukazały¹ daje najlepsze wyobrażenie jak powiérzchownie został opracowany pierwszy tom tego epo-

¹ Patrz recenzje R. Ochry: *Fragmenta Floristica et Geobotanica* 38(1): 337(1993) oraz *Fragmenta Floristica et Geobotanica Series Polonica* 1: 366–367 (1994) i 3: 431 (1996).

kowego dzieła, który ukazał się w 1976 r. i obejmował nazwiska botaników na litery od „A” do „G”. Można przypuszczać, że uzupełnienia do tego tomu wymagać będą jeszcze co najmniej z pięć suplementów o podobnej objętości jak cztery pierwsze.

W omawianym tomie zamieszczono biogramy 433 botaników, z których 355 znalazło się tu po raz pierwszy, a dla 78 wprowadzone zostały uzupełnienia. W sumie cały tom zawiera dane bibliograficzne dla 3376 prac. Wśród nowych twarzy przeważają raczej botanicy mniej znani, chociaż niektórzy legitymują się dość okazałym dorobkiem, np. francuski specjalista od afrykańskich *Cyperaceae* H. Chermazón (1885–1939) – 50 pozycji literatury, włoska lichenolożka M. Cengia-Sambo (1888–1939) – 31 prac, czy szwajcarski briolog F. P. Culmann (1860–1936) – 31 prac. Wielu z tych botaników zmarło stosunkowo niedawno i dlatego nie ujęte tu zostały ich publikacje opublikowane po 1940 r., który stanowi punkt graniczny przyjęty w całym dziele. A wiadomo, że często najważniejsze dzieła badacze publikują u schyłku życia. Najlepszym tu przykładem jest szwedzka algolożka A. M. Cleve von Euler (1875–1968), która znakomite czterotomowe opracowanie poświęcone fińskim i szwedzkim okrzemkom wydała między 75 a 80 rokiem życia.

Podobnie jak w poprzednich suplementach bardzo ciekawe i ważne są uzupełnienia bibliografii autorów potraktowanych bardzo pobieżnie w pierwszym tomie *TL*. Rekord tu należy bezwzględnie do szwajcarskiego botanika R.-H. Chodata (1865–1934) – 131 prac. Niewiele mu ustępuje inny Szwajcar H. Christ (1833–1933) – 108 publikacji, przeważnie pteridologicznych, oraz belgijski botanik F. Crépin (1830–1903) – 92 pozycje literatury, poświęcone głównie różom. Ze znanych nazwisk warto tu wymienić jeszcze czeskiego botanika L. J. Čekakovský'ego (1834–1902) – 90 prac, francuskiego botanika, specjalizującego się we florze Afryki A. J. B. Chevaliera (1873–1956) – 64 prace, Amerykanina E. B. Copelanda (1873–1964) – 56 prac czy francuskiego botanika i podróżnika E. S.-Ch. Cossona (1819–1889) – 53 prace.

Polskie akcenty w omawianym suplementcie są więcej niż skromne. Najwięcej miejsca poświęcono tu H. Czechtowi (1888–1982), chociaż zaprezentowane dane biograficzne są bardzo lakoniczne, a z literatury zacytowano tylko 6 prac, głównie poświęconych florz Azji Mniejszej. Z dorobku T. Chafubińskiego (1820–1889) zacytowano tylko *Grimmieae tatrenses* z 1882 r., pominięto zaś *Enumeratio muscorum frondosorum taurinum hucusque cognitum* z 1886 r., w którym autor zawarł sporo nowości nomenklatorycznych. Na pocieszenie można podać, że kompilato-

rzy zasugerowali właściwy sposób cytowania tego pierwszego dzieła, które nagminnie było cytowane jako „Odbitka Pamiętnika Fyziograf.”, gdyż dzieło to było znane głównie z nadbitki oprawionej w formie książkowej. Poza tymi nazwiskami można tu jeszcze znaleźć tylko cytaty czterech prac L. Cienkowskiego (1822–1887) i A. Czartkowskiego (1881–1958) oraz po jednej T. Cyge (o anatomii liści i ekologii trzykrotki z 1930 r.) i M. Czyszcównej (o chwastach okolic Warszawy). Ale właściwie to trudno znaleźć w historii polskiej botaniki znaczące nazwiska zaczynające się właśnie na tą literę.

Ryszard OCHYRA

DÜLL R. *Exkursionstaschenbuch der Moose. Eine Einführung in der Mooskunde mit besonderer Berücksichtigung der Biologie und Ökologie der wichtigsten Moose Deutschlands und für die Lupenbestimmung der leicht erkennbaren Arten im Gelände*. Wyd. 5. IDH-Verlag für Bryologie und Ökologie, Bad Münstereifel, 1997, ss. 280, tab. 70. Miękką opr., format 14,9 × 20,8 cm. Cena: 30 DEM. ISBN 3–925425–15–2.

Kiedy w 1985 r. R. Düll, czołowy dziś briolog niemiecki, wydał kieszonkowy przewodnik do ozna-

RUPRECHT DÜLL

EXKURSIONSTASCHENBUCH

DER

MOOSE



IDH - Verlag Bad Münstereifel 1997

czania najpospolitszych mszaków Niemiec¹, nikt nie przypuszczał, że ta niewielka książeczka stanie się swoistym bestsellerem i osiągnie tak dużą popularność w niemieckim obszarze językowym. Nie sprzyjały temu zarówno niezbyt atrakcyjne wydanie książki (mała poligrafia), jak i spora konkurencja ze strony innych kluczy i przewodników do oznaczania tych roślin. Życie jednak pokazało jak duże jest zapotrzebowanie na niekonwencjonalne opracowania tego typu i nieoczekiwanie książka Dülla na dobre zadomowiła się w literaturze briologicznej. Miara jej popularności i zapotrzebowania na nią były kolejne wydania, a omawiane tu jest już piątym z kolei. Chociaż w każdym poprzednim wydaniu autor dokonywał drobnych zmian i poprawek, to obecne wydanie jest poważnie zmienione i rozszerzone w stosunku do oryginału. Prezentuje się ono również bardzo korzystnie od strony redakcyjnej i wydawniczej, czym wyraźnie odbiega od dość topornego pierwowzoru.

Sposób prezentowania taksonów odbiega tu nieco od tradycyjnych wzorów, znanych z większości kluczy do oznaczania. Opisy są krótkie, ale ich uzupełnieniem są znacznie obszerniejsze dyskusje, uwypuklające cechy charakterystyczne gatunków, ich specyfikę ekologiczną oraz porównanie z podobnymi gatunkami, niekoniecznie z tego samego rodzaju. Na specjalną uwagę zasługują cechy łatwe do zaobserwowania przy użyciu zwykłej lupy, umożliwiające poprawne oznaczenie wielu gatunków bezpośrednio w terenie. Tu właśnie autor zawarł swoje doświadczenie i praktyczne obserwacje nabyte w trakcie kilkudziesięciu lat zbierania i oznaczania mszaków.

W porównaniu z pierwszym wydaniem obecne zawiera prawie dwa razy więcej gatunków. O ile w pierwszym było ich tylko 142 (36 wątrobowców i 106 mchów), to w niniejszej edycji autor zamieścił 216 gatunków (65 wątrobowców i 151 mchów), nie licząc wielu taksonów wewnątrzgatunkowych. W rzeczywistości omówionych jest tu znacznie więcej gatunków, które pośrednio opisane są przy omawianiu podobieństw i możliwości pomyłek gatunków głównych. Wszystkie opisane gatunki są zilustrowane oryginalnymi rycinami zebranymi na ponad 50 tablicach. Są one umieszczone bezpośrednio w tekście, a nie, jak w pierwszym wydaniu, zebrane na końcu książki. Prócz opisu każdy gatunek scharakteryzowany jest od strony siedliskowej, a takie czynniki ekologiczne jak wymagania świetlne, termiczne, odczyn podłoża i stosu-

nek do wilgotności środowiska przedstawione zostały w formie dziewięciostopniowych skal.

Chociaż autor starał się maksymalnie uwolnować klasyfikację i nazewnictwo, to jednak w paru wypadkach przyjął tradycyjne ujęcia, np. rodzaju *Drepanocladus* (Müll. Hal.) G. Roth czy *Cratoneuron* (Sull.) Spruce. Zdarzają się również drobne uchybienia nomenklatoryczne, dotyczące głównie błędnej pisowni autorów nazw, np. tradycyjnie już dla *Thamnobryum alopecurum* (Hedw.) Nieuwl. zamiast „(Hedw.) Gangulee” czy *Bryum pseudotriquetrum* (Hedw.) Schwaegr. zamiast „(Hedw.) Gaertn., Meyer & Scherb.”. Są to wprawdzie uchybienia drobne, ale warto byłoby je wyeliminować w następnych wydaniach, których ten przewodnik z pewnością się doczeka. Klucz do rodzajów jest dobrze skonstruowany, a jego najważniejszą zaletą jest możliwość oznaczania taksonów przy użyciu zwykłej lupy terenowej.

Jakkolwiek język niemiecki nie cieszy się dziś zbyt dużą popularnością, to omawiana książka jest jedną z nielicznych nowoczesnych pozycji tego typu w Europie Środkowej. Warto ją polecić wszystkim młodym badaczom mszaków, stawiającym pierwsze kroki na polu briologii. A jeśli myślą oni o poważnym zajmowaniu się mszakami, to i tak muszą prędzej czy później opanować język Goethego, gdyż w nim właśnie napisano wiele podstawowych dzieł briologicznych, bez znajomości których trudno będzie zajmować się profesjonalnie badaniem mszaków.

Ryszard OCHYRA

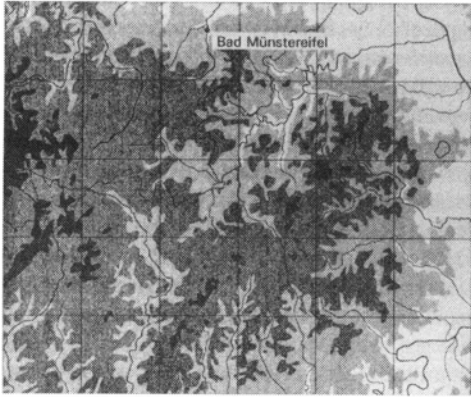
DÜLL R. *Moosflora der nördlichen Eifel und angrenzender Gebiete*. IDH-Verlag für Bryologie und Ökologie, Bad Münstereifel, 1995, ss. 236, ryc. 3, 610 map rozmieszczenia. Miękka opr., format 14,9 × 20,8 cm. Cena: 45 DEM. ISBN 3-925425-12-8.

Eifel jest rozległym pasmem górskim położonym w północno-wschodniej części Reńskich Gór Łupkowych, ciągnącym się na przestrzeni ponad 60 km i osiągającym najwyższą kulminację 742 m n.p.m. na szczycie Hohe Acht. Jak wszystkie inne pasma Średniogórza Niemieckiego ma on bardzo złożoną budowę geologiczną, z dominującymi utworami paleozoicznymi (dewońskie i karbońskie łupki i kwarcyty) oraz licznymi triasowymi wapieniami muszlowymi i pstrymi. Nie brak tu także trzecio- i czwartorzędowych skał wulkanicznych (bazalty), osadowych i utworów lessowych. Urozmaicona geologia wywarła oczywiście przemożny wpływ na bogactwo florystyczne tych gór, które jest rzeczywiście uderzające nawet w zestawieniu z górami znacznie wyższymi i rozleglejszymi.

¹ Patrz recenzja R. Ochyry, *Wszechświat* 88(5-6): 134 (1987).

Ruprecht Düll

MOOSFLORA DER NÖRDLICHEN EIFEL



IDH-Verlag Bad Münstereifel 1995

Flora mszaków Eifelu, mimo swego bogactwa, była dotąd dość słabo i fragmentarycznie zbadana. Najstarsze dane o niej pojawiły się w literaturze wprawdzie jeszcze w latach 30. ubiegłego stulecia w klasycznych dziełach J. W. P. Hübenera *Muscologia germanica* i *Hepaticologia germanica*, ale później przez blisko półtora wieku nie były tu prowadzone prawie żadne badania briologiczne. Jedynie dane o mszakach tych gór można znaleźć tylko w ogólnych pracach poświęconych brioflorze Nadrenii J. Felda (1958) i R. Dülla (1980). Ten niedostatek zainteresowania florą mszaków Eifelu w pełni wynagradza obecne opracowanie.

Książka zawiera wyniki ośmioletnich intensywnych badań terenowych prowadzonych w północnej części Eifelu i na terenach sąsiednich. Zrewidowane zostały również wszystkie dostępne materiały zielnikowe z tego terenu oraz zestawione wszystkie dane z literatury. Bogactwo brioflory Eifelu jest istotnie uderzające. Rośną tu bowiem 122 gatunki wątrobowców i glikwików oraz 434 gatunki mchów, nie licząc licznych wybitnych odmian. O ile flora wątrobowców jest tu tylko nieco bogatsza od flory tych roślin w, na przykład, przeciętnym paśmie zachodniobeskidzkim w Karpatach, to liczba gatunków mchów bije na gło-

wę nasze Beskidy i wyraźnie zbliża się liczbowo do flory mchów Tatr.

Omawiana książka jest wręcz modelowym przykładem Flory lokalnej. Rozmieszczenie prawie wszystkich taksonów przedstawione zostało na mapach, a dla rzadszych wymienione są wszystkie znane stanowiska. Gatunki skartowano w siatce kwadratów o boku ok. 2,83 km, a w zależności od przedziału czasowego zastosowano zróżnicowane sygnatury dla zbiorów i danych z literatury sprzed 1900 r., z lat 1900–1959 i od 1960 r. Właściwie wszystkie kwadraty zostały szczegółowo spenetrowane przez autora, co najlepiej obrazują mapy dla najpospolitszych gatunków takich jak *Pseudoscleropodium purum* (Hedw.) Fleisch., *Polytrichum formosum* Hedw., *Dicranum scoparium* Hedw., *Hypnum cupressiforme* Hedw. czy *Brachythecium rutabulum* (Hedw.) Schimp., które zostały zanotowane we wszystkich kwadratach i to w ostatnim przedziale czasowym! Niestety szkoda, że autor nie przeprowadza bliższej analizy brioflory badanego obszaru, a w bardzo krótkim wstępie omawia tylko założenia metodyczne, wymienia gatunki zagrożone oraz daje pobieżny rys fizjograficzny Eifelu.

Niniejsze opracowanie stawia Eifel w rzędzie jednego z najlepiej zbadanych briologicznie obszarów nie tylko w Niemczech, ale i w całej Europie Środkowej. Można byłoby sobie tylko życzyć, aby w podobny sposób opracowane zostały brioflory innych regionów. Ileż kłopotów i trosk ubyłoby wówczas briogeografom!

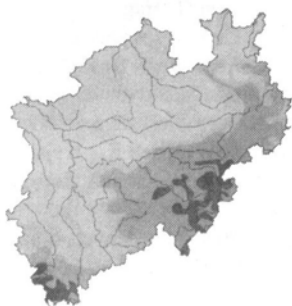
Ryszard OCHYRA

DÜLL R., KOPPE F., MAY R. *Punktartenflora der Moose (Bryophyta) Nordrhein-Westfalens (BR Deutschland)*. IDH-Verlag, Bad Münstereifel, 1996, ss. [v] + 218, tab. 3, 821 map rozmieszczenia. Miękką opr., format 14,8 × 20,8 cm. Cena DEM 45. ISBN 3-925425-13-6.

Nadrenia-Westfalia jest jednym z najważniejszych krajów związkowych Republiki Federalnej Niemiec. Pod względem wielkości zajmuje ona czwarte miejsce, a z 18 milionami mieszkańców jest bezwzględnie najludniejszym landem RFN. Jest to zarazem jeden z najważniejszych okręgów ekonomicznych w RFN, a Zagłębie Ruhry należy do najpotężniejszych ośrodków przemysłowych w świecie. Część północna Nadrenii-Westfalii ma charakter nizinny, podczas gdy na południu dominują wyżyny Średniogórza Niemieckiego (Góry Reńskie, Góry Łupkowe, Las Teutoburski), o bardzo złożonej i urozmaiconej budowie geologicznej. Omawiana książka, będąca at-

Ruprecht Düll, Fritz Koppe, Rudolf May

**PUNKTKARTENFLORA
DER
MOOSE (Bryophyta)
NORDRHEIN-WESTFALENS
(BR Deutschland)**



IDH-Verlag Bad Münstereifel 1996

lasem rozmieszczenia mszaków w Nadrenii-Westfalii, niestety nie zawiera nawet tych elementarnych informacji o badanym obszarze. Wielka to szkoda, gdyż mimo lokalnego charakteru, atlas ten jest bardzo ważnym opracowaniem chorologicznym i jego użytkownicy, rekrutujący się nie tylko z Niemiec, z pewnością oczekują takiej podstawowej wiedzy, która ułatwiłaby bardzo zrozumienie rozmaitych lokalnych zjawisk fitogeograficznych.

Badania flory mszaków Nadrenii-Westfalii zainicjował w ostatnim dwudziestoleciu XVIII w. F. Ehrhart, jeden z najslawniejszych briologów i botaników tamtych czasów. W ubiegłym stuleciu największy wkład w poznanie brioflory tego obszaru wniósł H. Müller, zaś w czasach najnowszych palmę pierwszeństwa dzierży tu bezwzględnie zmarły w 1981 r. F. Koppe, który opublikował aż 40 artykułów o mszakach Westfalii. W sumie, jak wynika z zaprezentowanej w atlasie bibliografii, mszakom Nadrenii-Westfalii poświęcono 380 rozmaitych opracowań, a pisali o nich m.in. tacy wybitni znawcy tych roślin jak J. Milde, C. Warnstorf, C. Grebe, L. Loeske czy W. Moenkemeyer. Jednakże najwięcej danych florystycznych zgromadzono w trakcie realizacji samego atlasu, z których większość pozostała niepublikowana i znajduje się w komputerowej bazie danych.

Bogactwo florystyczne Nadrenii-Westfalii jest doprawdy imponujące. Znanych jest stąd 569 gatunków i 77 taksonów wewnątrzgatunkowych mchów oraz 168 gatunków i 7 odmian wątrobowców i glewików, z tym, że 34 gatunki mchów i 2 gatunki wątrobowców zostały zaliczone do wymarłych na tym obszarze. Są to, jak i w innych częściach Europy Środkowej, przede wszystkim mszaki bagienne, m.in. relikty glacialne z rodzaju *Meesia* Hedw., *Calliargon trifarium* (Web. & Mohr) Kindb., czy *Amblyodon dealbatus* (Hedw.) B., S. & G. Nie jest to jednak zaskakujące, gdyż obszar Nadrenii-Westfalii poddany był od bardzo dawna szkodliwym wpływom antropopresji.

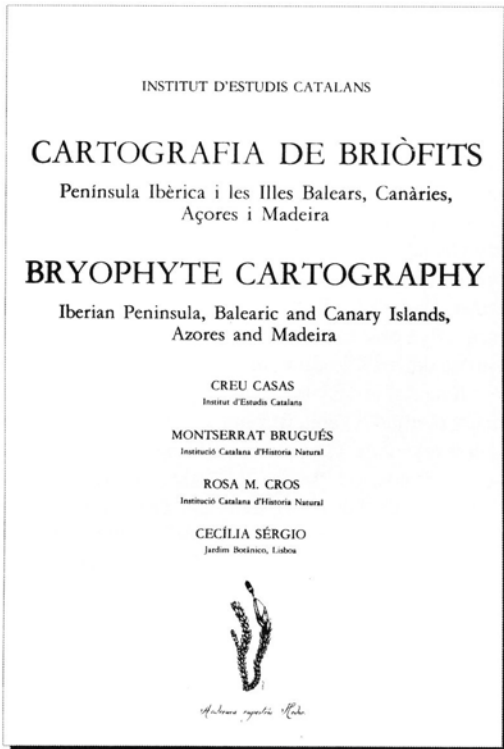
Książka jest klasycznym atlasem prezentującym mapy rozmieszczenia wszystkich znanych na tym obszarze taksonów. Są one opracowane w oparciu o siatkę kwadratów o boku ok. 2,83 km. Autorzy zastosowali zróżnicowanie sygnatur dla danych z różnych przedziałów czasowych (przed 1900, 1900–1959 i od 1960) oraz danych z literatury i danych potwierdzonych materiałami zielnikowymi. Mapom towarzyszy wykaz wszystkich taksonów, z krótkimi uwagami tylko dla niektórych z nich.

Opracowania kartograficzne tego typu stanowią niewyczerpaną kopalnię informacji, które mogą stanowić podstawę do różnorodnych analiz. Niestety autorzy nie uczynili najmniejszego kroku w tym kierunku, nie podając nawet podstawowych danych statystycznych flory. Jedynym wyjątkiem jest tu syntetyczna mapa przedstawiająca bogactwo florystyczne w poszczególnych kwadratach. Wynika z niej, że mszaki były badane we wszystkich kwadratach i tylko niewielki odsetek z nich ma zanotowanych mniej niż 50 gatunków. Mimo tych niedociągnięć wartość tego opracowania jest ogromna i stawia ono Nadrenię-Westfalię w rzędzie jednego z najlepiej poznanych pod względem briologicznym obszarów w Europie. Podobnym atlasem w Niemczech może pochwalić się jedynie Turynia.

Ryszard OCHYRA

CASAS C, BRUGUÉS M., CROS R. M., SÉRGIO C. *Cartografia de briòfits. Peninsula Ibèrica i les Illes Balears, Canàries, Açores i Madeira. Fascicule IV: 151–200.* Institut d'Estudis Catalans, Barcelona, 1996, ss. 143, 50 map folio. Opr., format 32,5 × 24,7 cm. ISBN 84–7283–346–1 (Fasc. IV); ISBN 84–7283–079–9 (całe wydawnictwo).

W dość dobrym tempie ukazuje się atlas rozmieszczenia geograficznego mszaków Półwyspu Iberyjskiego i wysp Makaronezji. Od 1987 r. opublikowane



zostały cztery fascykuly¹, co daje przeciętnie 2,5 roku na przygotowanie map rozmieszczenia dla 50 gatunków. Nie jest to mało, gdy weźmie się pod uwagę mały zespół autorski oraz złożone problemy taksonomiczne, potęgające się, jak to zwykle bywa, na obszarach przejściowych pod względem fitogeograficznym.

Czwarty fascykul obejmuje 16 gatunków wątrobowców, 1 gatunek glewika oraz 83 gatunki mchów. Podobnie jak w poprzednich tomach znalazła się tu mieszanka wszystkich możliwych elementów geograficznych, z zachowaniem wszakże pewnej równowagi między szeroko pojętymi taksonami śródziemnomorskimi, makaronezyjskimi, arktyczno-borealnymi i umiarkowanymi. Mając na uwadze częste błędy w oznaczaniu gatunków w niektórych trudnych rodzajach, autorki zrewidowały cały dostępny materiał z takich rodzajów jak *Andreaea* Hedw. (8 gatunków), *Entosthodon* Schwaegr. (4 gatunki), *Bazzania* S. Gray (4 gatunki) czy *Leucobryum* Hampe (3 gatunki). Z innych rodzajów wybierano z reguły gatunki wybitne,

których pomylenie w oznaczaniu jest prawie niemożliwe, co zwiększa prawdopodobieństwo wykorzystania i uwzględnienia na mapach prawie wszystkich dostępnych materiałów zielnikowych, np. *Sphagnum squarrosum* Crome, *S. pylaessii* Brid., *S. compactum* Lam. & DC., *Blindia acuta* (Hedw.) B., S. & G., *Anthelia juratzkana* (Limpr.) Trev., *Orthothecium intricatum* (Hartm.) B., S. & G. (gatunki północne), *Bruchia vogesiaca* Schwaegr., *Mannia androgyna* (L.) Evans, *Scorpiurium deflexifolium* (Solms) Fleisch. & Loeske, *Phaeoceros bulbiculosus* (Brotero) Prosk. (gatunki atlantycko-śródziemnomorskie) oraz *Racomitrium hespericum* Sérgio, Muñoz & Ochyra i *Anomobryum lusitanicum* (I. Hag. ex Luis.) Thér. (endemity iberyjskie). Ciekawy wynik dała rewizja materiałów z rodzaju *Hedwigia* P. Beauv., która wykazała, że opisana ostatnio ze Skandynawii *H. stellata* Heden. jest dokładnie tak samo częsta na Półwyspie Iberyjskim, Maderze i na Wyspach Kanaryjskich jak *H. ciliata* (Hedw.) P. Beauv., gatunek dotąd uważany za kosmopolityczny.

Sposób przedstawienia danych oraz mapy przygotowane są dokładnie tak samo jak w poprzednich tomach. W charakterystyce niektórych gatunków nie uwzględniony jest ich status geograficzny, np. dla bipolarnej *Andreaea mutabilis* Hook. f. & Wils. czy *Hedwigia stellata*, ale może to wynikać również z niepełnej wiedzy na temat ich ogólnego rozmieszczenia geograficznego. Omawiany tom, podobnie jak i wszystkie trzy poprzednie, prezentuje bardzo wysoki poziom edytorski i poligraficzny.

Postęp w kartowaniu mszaków na obszarze, który do niedawna jeszcze był piętą achillesową europejskiej briologii może tylko cieszyć. Zawsze bowiem było prawdziwym koszmarem dla briogeografów wykreślenie na Półwyspie Iberyjskim nawet przybliżonych południowych granic zasięgu większości mchów borealnych czy umiarkowanych. Można tylko żywić nadzieję, że dotychczasowe tempo wydawania atlasu zostanie utrzymane, co i tak nie rokuje nadziei na jego szybkie ukończenie. Do skartowania pozostało jeszcze bowiem prawie 850 gatunków mszaków znanych z tego obszaru.

Ryszard OCHYRA

CHAUDHARY B. L., DEORA G. S. *Moss flora of Rajasthan (India)*. Himanshu Publications, Delhi – Udaipur, 1993, ss. [v] + 127, tab. 42, 7 map. Opr., format 18,4 × 25,0 cm. Cena: 450 rupii lub 45 USD. ISBN 81–85167–65–6.

Położony w północno-zachodnich Indiach przy granicy z Pakistanem Radżastan jest drugim co do

¹ Patrz recenzje R. Ochyry: *Kosmos* (Warszawa) 38(4): 561–562 (1989), *Fragmenta Floristica et Geobotanica* 35: 82 (1991) i *Fragmenta Floristica et Geobotanica Series Polonica* 1: 365 (1994).

MOSS FLORA OF RAJASTHAN (INDIA)



wielkości stanem tego ogromnego azjatyckiego państwa, powierzchniowo znacznie większym od Polski. Jest to kraina wyżynno-górzysta z górami Arawalli na południu dochodzącymi do 1722 m n.p.m., mająca klimat zwrotnikowy, wybitnie suchy na zachodzie. Nic więc dziwnego, że około 60% powierzchni Radżasthanu zajmują pustynie i półpustynie, pokryte skąpą roślinnością i tylko w południowych i południowo-wschodnich rejonach rozwijają się zbiorowiska leśne, zajmujące jednak nie więcej niż 10% powierzchni stanu. Szczegółowy opis warunków naturalnych Radżasthanu oraz jego szaty roślinnej znajdzie czytelnik w rozdziale pierwszym omawianej książki, będącym wstępem do opisowej Flory mchów tego obszaru.

Brioflora Indii jest wyjątkowo bogata i samych mchów rośnie tu około 2000 gatunków. Jest ona jednak bardzo nierównomiernie zbadana i obok dobrze poznanych pod względem briologicznym Himalajów znajdują się tu zupełnie „białe plamy”, jak właśnie Radżasthan, które dopiero teraz są likwidowane. W całym stanie autorzy stwierdzili zaledwie 42 gatunki mchów, co sprawia, że obszar ten pod względem „bogactwa” brioflory może śmiało konkurować tylko z kontynentalną Antarktydą, a już nawet nie z Saharą,

skąd znanych jest około 80 gatunków. Nawet jeśli przysze badania terenowe dorzucą jeszcze nieco dalszych gatunków, to i tak nie należy oczekiwać tu jakiegoś nadzwyczajnego wzbogacenia flory mchów. Zresztą podobnie kształtują się w Radżasthanie stosunki ilościowe flory wątrobowców, których stwierdzono tu 37 gatunków. Ich pełna lista, opracowana na podstawie niepublikowanej rozprawy doktorskiej K. R. Bapny z 1969 r., znajduje się na końcu książki w formie aneksu.

Niniejsze opracowanie jest klasyczną Florą mchów, zawierającą opisy, klucze do oznaczania, ryciny, synonimikę oraz dane ekologiczne i briogeograficzne dla wszystkich 42 gatunków mchów znalezionych dotychczas w Radżasthanie. Pewne kłopoty użytkownikom Flory może sprawić klucz do rodzajów, który w wielu punktach (7, 9, 12, 15, 17, 22, 27, 29–32) nie posiada w ogóle antytez. Klucze do gatunków są lepiej skonstruowane, ale też i rodzaje są tylko w trzech wypadkach więcej niż dwugatunkowe – *Bryum* Hedw. (6 gatunków), *Fissidens* Hedw. (5) i *Hypophila* Brid. (3), podczas gdy aż 15 rodzajów jest tu monotypowych, a 6 dwugatunkowych.

Specjalnych osobliwości we florze mchów Radżasthanu trudno się doszukać. Większość gatunków to pankontynentalne kosmopolity (np. *Funaria hygrometrica* Hedw., *Bryum argenteum* Hedw. czy *Weissia controversa* Hedw.) oraz szeroko rozprze-strzenione w całych Indiach gatunki azjatyckie (np. *Philonotis revoluta* Bosch & Sande Lac., *Fabronia minuta* Mitt. czy *Bryum recurvulum* Mitt.). Autorzy przeprowadzają szczegółową analizę ekologiczną i briogeograficzną flory mchów badanego obszaru, dzieląc go na trzy prowincje briogeograficzne, które pokrywają się z grubszą z podziałem klimatycznym stanu.

Książka jest na pewno wartościowym przyczynkiem do literatury briologicznej subkontynentu indyjskiego. Jakkolwiek do konkluzji taksonomicznych badaczy hinduskich należy niejednokrotnie podchodzić z dużą ostrożnością, to akurat w tym opracowaniu taksonów krytycznych prawie nie ma, a jedynie w co można wątpić to czy istotnie omawiana Flora obejmuje wszystkie gatunki rosnące na tym ogromnym obszarze. Tu są jednak niezbędne dalsze badania terenowe, ale wątpliwe czy tak mało atrakcyjny teren przyciągnie, poza lokalnymi badaczami, większą uwagę briologów z innych krajów, którzy wolą raczej penetrować bogate florystycznie Himalaje.

Ryszard OCHYRA

JÓHANSSON B., *Íslenskir mosar. Lokkmosaett*. Fjörlit Náttúrufræðistofnunar 33, ss. 83, ryc. 62, Náttúrufræðistofnun Íslands, Reykjavík, 1997. Mięka opr., format 24,4 × 17,0 cm. ISSN 1027–832X.

FJÖLRIT NÁTTÚRUFRAÐISTOFNUNAR



Bergþór Jóhannsson

ÍSLENSKIR MOSAR
Lokkmosaett

33

Júní 1997

Przedostatni fascykuł Flory mchów Islandii¹ obejmuje tylko jedną rodzinę *Brachytheciaceae*, zajmującą piąte miejsce pod względem liczby gatunków w brioflorze tego wyspiarskiego kraju. Jest ona reprezentowana tu przez 7 rodzajów i 31 gatunków, z których ponad połowa, bo aż 16, należy do rodzaju *Brachythecium* B., S. & G. Dwa gatunki, *Cirriphyllum cirrosum* (Schwaegr.) Grout i *Brachythecium collinum* (Müll. Hal.) Schimp., są podane po raz pierwszy z Islandii, natomiast *B. erythrorhizon* B., S. & G. zostało wykreślone z flory mchów tej wyspy. Warto również odnotować, że zgodnie z najnowszymi poglądami *Tomentypnum nitens* (Hedw.) Loeske, takson umieszczany dotychczas w rodzinie *Brachytheciaceae*, został przeniesiony do rodziny *Amblystegiaceae*. Ujęcia taksonomiczne są tradycyjne i mocno

ugruntowane w literaturze briologicznej, chociaż autor zrezygnował z wyróżnienia takich rodzajów jak *Camptothecium* B., S. & G., *Pseudoscleropodium* (Limpr.) Fleisch., *Platyhypnidium* Fleisch. czy *Kindbergia* Ochyra, które są dość powszechnie uznawane przez współczesnych briologów.

Mimo sporej liczebności gatunkowej, przedstawiciele rodziny *Brachytheciaceae* nie są dominującym elementem w brioflorze Islandii. Aż 8 gatunków (ponad ¼ całej rodziny) należy do bardzo rzadkich składników flory: *Brachythecium collinum* i *Cirriphyllum crassinervium* (Wils.) Loeske & Fleisch. znane są tylko z jednego stanowiska, *C. cirrosum*, *Eurhynchium strictum* (Hedw.) Schimp., *Rhynchostegium murale* (Hedw.) B., S. & G. i *Rh. confertum* (Dicks.) Schimp. z dwóch, *Brachythecium starkei* (Brid.) B., S. & G. z czterech, a *B. populeum* (Hedw.) B., S. & G. z sześciu stanowisk. Za gatunki pospolite w Islandii trzeba właściwie uznać tylko *B. rivulare* B., S. & G., *B. albicans* (Hedw.) B., S. & G. oraz *Homalothecium sericeum* (Hedw.) B., S. & G. Wszystkie pozostałe gatunki można określić tu jako częste, aczkolwiek rosnące w rozproszeniu w całym kraju lub koncentrujące się w określonych rejonach, najczęściej zachodnich, wyspy.

Pod względem redakcyjnym zeszyt powiela schemat znany z poprzednich fascykułów. Wszystkie gatunki są zilustrowane dobrymi, aczkolwiek nazbyt schematycznymi, rycinami kreskowymi, a ich rozmieszczenie przedstawione jest na mapach punktowych. Opracowanie rodziny *Brachytheciaceae* poważnie przybliżyło autora do ukończenia całego przedsięwzięcia, któremu do przygotowania pozostała już tylko duża i trudna pod względem taksonomicznym rodzina *Amblystegiaceae*.

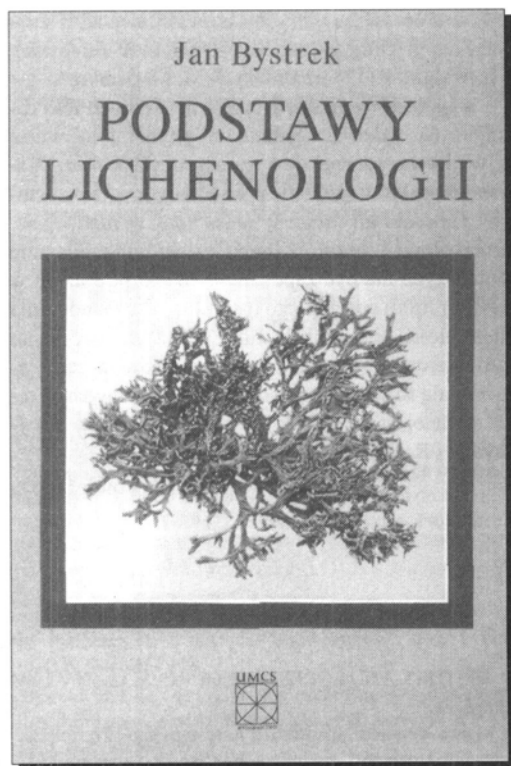
Ryszard OCHYRA

BYSTREK J., *Podstawy Lichenologii*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1997. ss. 312. ISBN 83–227–1057–7.

Przedstawiona książka stanowi ważną pozycję w literaturze lichenologicznej. Porosty (Lichenes) są interesującą grupą organizmów. Ich biologia i procesy życiowe wciąż nie zostały do końca dokładnie poznane. Wiele dotychczasowych publikacji na temat porostów to fragmentaryczne prace, obejmujące jedynie wybrane zagadnienia z tej dziedziny. Wynika stąd potrzeba publikowania możliwie pełnego opracowania przeglądowego, oddającego aktualny stan wiedzy o porostach. Takie zadanie ma właśnie spełniać omawiana książka.

Przy opracowaniu *Podstaw lichenologii* Autor korzystał z wielu źródeł, o czym świadczy bogata cy-

¹ Porównaj recenzje R. Ochyry: *Fragmenta Floristica et Geobotanica* 36(2): 498 (1991) oraz *Fragmenta Floristica et Geobotanica Series Polonica* 3: 411 (1996) i 4: 350 (1997).



towana literatura. Istotne jest dobre przygotowanie samego Autora do tego trudnego zadania. Od wielu lat zajmuje się tą dziedziną – jest znanym i cenionym lichenologiem, ogłasza liczne prace na ten temat. Jest również wspaniałym dydaktykiem, skąd bezpośrednio wynika logiczny układ treści oraz zrozumiały język przedstawianej publikacji.

Książka zawiera 26 rozdziałów i szereg podrozdziałów. Obejmują one zagadnienia zaczynające się od historii badań nad porostami, a w dalszej części przedstawiają problemy symbiozy porostowej, budowy morfologicznej i anatomicznej plech, pojęcia gatunku, taksonu, syntaksonu, osobnika, populacji, wielkości i barwy plech, symbiontów porostowych, organelli wegetatywnych, rozmnażania i rozprzestrzeniania się porostów, próby sztucznej syntezy, wzrostu i fizjologii porostów, zawartych w nich składników organicznych, chemotaksonomii oraz podziału systematycznego. Cennymi są rozdziały zawierające wiadomości, które dotyczą wymagań siedliskowych, zbiorowisk i rozmieszczenia geograficznego porostów oraz ich znaczenia i ochrony. Książkę kończy rozdział mówiący o tym, jak zbierać i konserwować porosty dla celów naukowych i dydaktycznych.

Publikacja jest bogato ilustrowana fotografiami,

oryginalnymi rycinami, oraz kopiami rycin zaczerpniętych z innych prac.

Sądzę, że *Podstawy lichenologii* to książka o wielu walorach użytkowych i dlatego powinna się znaleźć w każdej bibliotece botanicznej.

Ryszard KOZIK

WASSER S. P., WEIS A. L. *Medical mushrooms, Ganoderma lucidum* (Curtis: Fr.) P. Karst. (Reishi mushroom). Edited by Prof. E. Nevo. Haifa – San Antonio – Kyiv, 1997. Brosz., s. 39 + 2 s. tabl. barwna.

Członek – korespondent Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, Prof. Salomon P. Wasser jest znanym mikologiem i wybitnym znawcą europejskich pieczarek (*Agaricaceae*: rodzaj *Agaricus* i rodzaje pokrewne) i muchomorowców (*Amanitales*), a także współautorem wielu książek i artykułów naukowych dotyczących uprawy grzybów jadalnych. Dr A. L. Weis jest doktorem chemii pracującym w międzynarodowym centrum mikologicznym znajdującym się w San Antonio, Texas, USA. Książkę wydrukowano na Uniwersytecie w Hajfie (Izrael).

Prezentowana tu broszura formatu A-4 dotyczy jednego z najważniejszych gatunków grzybów stosowanych we współczesnej medycynie – lakownicy lśniącej – *Ganoderma lucidum*. Jest przeglądową kompilacją wyników badań z zakresu biochemii, farmacji i zastosowań klinicznych *G. lucidum*, które autorzy zaczerpnęli z około 200 źródeł zestawionych w bibliografii. Autorzy podkreślili, że pełna bibliografia *G. lucidum* i pokrewnych gatunków przekroczyłaby 1000 pozycji! Japońska nazwa Reishi użyta w tytule stała się powszechnie znaną nazwą handlową lakownicy lśniącej, używanej także przez farmaceutów, hodowców przemysłowych i amatorów, lekarzy i amerykańskich mikologów.

Treść książki podzielono na rozdziały, w których przedstawiono kolejno: diagnozę *Ganoderma lucidum* (Curtis: Fr.) P. Karst., najważniejsze synonimy; nazewnictwo w językach: angielskim, japońskim i chińskim oraz szczegółowe dane o historii zastosowań tego gatunku w medycynie orientu, zwłaszcza Chin, dane o hodowli, biochemii i zastosowaniach klinicznych. Z owocników oraz grzybni lakownicy lśniącej wyizolowano i określono budowę strukturalną nowo poznanych związków organicznych, których nazwy polskie są od niedawna proponowane (omawia się: ganoderic acid, ganodermic acid, ganolucidic acid, lucidenic acid, ganoderiol, ganoderal, epoxyganoderiol, lucidone, furanoganoderic acid).

Polisacharydy, kwasy i trójterpeny izolowane z

grzybni i owocników lakownicy lśniące oddziaływają skutecznie na organizm człowieka: poprawiają funkcjonowanie systemu odpornościowego, działają antybakteryjnie, antystresowo, antyalergicznie, stosowane są także w chorobach układu krążenia. Bardzo wysoka skuteczność niszczenia retro wirusów, w tym HIV i leczenia „długoterminowego” syndromu AIDS przez zastosowanie ekstraktów zwłaszcza polisacharydów z owocników *G. lucidum* daje nadzieję na likwidację lub przynajmniej ograniczenie skutków tej najgroźniejszej choroby XX wieku.

Taksonom zajmujący się lakownicami musi mieć wątpliwości, czy rzeczywiście przedmiotem badań i hodowli jest wyłącznie *Ganoderma lucidum sensu stricto*. Okazało się bowiem, że *G. lucidum* w Azji Południowo-Wschodniej stanowi w rzeczywistości kompleks bardzo zbliżonych drobnych gatunków, opisanych dopiero w ostatnich 20 latach przez naukowców chińskich. Również w Europie Środkowej kompleks *G. lucidum sensu lato* tworzą faktycznie 4 odrębne gatunki, do tej pory mylone ze sobą nawet przez znanych specjalistów: *G. lucidum s. str.*, *G. carnosum* (= *G. atkinsonii*), *G. valesiacum* i *G. resinaceum*.

Ślawomir SOKÓŁ

BUCHANAN P. K., HSEU R. S., MONCALVO J. M. (Ed.). *Ganoderma: Systematics, Phytopatology and Pharmacology*. Proceedings of Contributed Symposium 59 A, B 5th International Mycological Congress Vancouver, August 14–21, 1994. Druk. Taipei, Taiwan, 1995. Brosz. ss. i-xiii, 136. ISBN 957-9019-76-2.

Plonem specjalnego sympozjum poświęconego lakownicowcom (rodzaje: *Ganoderma*, *Amauroderma*, *Humphreya*) jest zbiór prac naukowych, komunikatów i artykułów przeglądowych składających się na niniejszy tom. Sympozjum podzielone na dwie 2,5-godzinne części miało miejsce w czasie Piątego Międzynarodowego Kongresu Mikologicznego w Vancouver (Kanada) w sierpniu 1994r. Autorami prezentowanych prac i komunikatów są specjaliści z 11 krajów.

Tom otwiera wspomnienie o Profesorze Zhao Ji-Dingu (1916–1995) z Chińskiej Republiki Ludowej, wybitnym znawcy azjatyckich grzybów polyporoidalnych, znanym zwłaszcza dzięki wydany w serii *Bibliotheca Mycologica* książkom: „*The Ganodermataceae in China*” (1989) i „*The Polypores of China*” (1992). Prace zamieszczone w tomie znajdują się w tematycznych rozdziałach: systematyka (7 artykułów), fitopatologia i choroby drewna (3 artykuły), farmakologia (5 artykułów) oraz 2 komunikaty. Całość zamyka indeks autorów i skorowidz tematyczny.

Wśród autorów znajdujemy najwybitniejsze nazwiska: Zhao Ji-Ding, Zhang Xiao-Qing, P. K. Buchanan, J. E. Wright, R. L. Gilbertson, J. M. Moncalvo.

Współczesny rozkwit badań naukowych nad rodzajem *Ganoderma* i gatunkami pokrewnymi wiąże się w pierwszym rzędzie z wzrastającym wykorzystaniem ekstraktów (głównie polisacharydów) z owocników *Ganoderma lucidum sensu lato* w medycynie, farmakologii i terapii. Kompleksowa integracja prac badawczych ma być zapewniona dzięki powstaniu w Nowym Jorku specjalnego instytutu (The Ganoderma International Research Institute), a także stworzeniu komputerowej bazy danych o Ganodermataceae. Zapowiadają to w komunikatach zamieszczonych w recenzowanej tu książce J. M. Moncalvo, Hseu Ruey-Shyang i R. Chang.

Ślawomir SOKÓŁ

NADCHODZĄCE SPOTKANIA FORTHCOMING MEETINGS

● HISTORY AND FOREST RESOURCES, 18–23 V 1998

Informacja:

Dr Mauro Agnoletti, Istituto di Assestamento e Tecnologia Forestale, Università di Firenze, Via San Bonaventura 13, 50145 Firenze, ITALY
E-mail: agnoletti@cesit1.unifi.it

● THIRTEENTH ANNUAL MEETING OF THE SOCIETY FOR THE PRESERVATION OF NATURAL HISTORY COLLECTIONS „COLLECTIONS ON THE MOUNTAIN STRATEGIES FOR A NEW MILLENNIUM”, 25–30 V 1998

Informacja: Museum and collections Services, Ring House #1, University of Alberta, Edmonton, Alberta, T6G 2E2 CANADA

Tel. +[403] 4925834
Fax: +[403] 4926185
E-mail: lisa.barty@ualberta.ca
<http://www.ualberta.ca/MUSEUMS/>

● THE LAND-WATER INTERFACE: SCIENCE FOR A SUSTAINABLE BIOSPHERE, 7–12 VI 1998

Informacja: ASLO/ESA Meeting, 5400 Basque Blvd. Suite 680, Waco, TX 76710-4446, USA
E-mail: business@aslo.org
<http://www.aslo.org/>

● BRITISH MYCOLOGICAL SOCIETY – 1998 POST-GRADUATE SYMPOSIUM, 14–16 VI 1998

Informacja: Dr. George Sharples, School of Biomolecular Sciences, Liverpool John Moores University, Byrom Street, Liverpool, L3 3AF, UNITED KINGDOM
Tel. +44 151 2312203
Fax: +44 151 2074726
E-mail: g.p.sharples@livjm.ac.uk